

# RUDE PRAWO

baWi a ući jIż za 1944

nr 5 (1/2015)

## Towarzysze Czytelnicy!

Oddając w wasze ręce kolejny, piąty już numer Rudego Prawa rozmyślam nad sytuacją w czasie którego przyszło nam dziś funkcjonować.

Posucha trwa zarówno na polu polityki, jak i kultury - tradycyjnych filarach wandejskiej aktywności i potęgi. Nie lepiej ma się wojsko, służby informatyczne oraz najprostsza administracja. Nieliczne działania, głównie z kategorii archiwizacyjnej nie pokrywają nawet ułamka społecznej potrzeby.

Puste i ciche są buduaraty, w siedzibach komisarzy ludowych hula wiatr, a w opuszczonej siedzibie Wschodniego Klubu Techniki i Racjonalizacji słychać już tylko pochrapywanie nocnych stróżów.

Czy przesadzam? Może trochę. Może nie jest aż tak źle - a może powinno nam to odpowiadać - jak niektórzy sugerują. Moim zdaniem jednak powinniśmy utrzymywać pewien poziom aktywności - dla prestiżu i z przekory, jeżeli nie dla innych celów. To wydanie Rudego Prawa jest jednym ze sposobów osiągnięcia tego poziomu.

Jak zawsze - życzę miłej lektury.

Mariusz Marx-Kolanko



Redaktor Naczelny

## w numerze:

--- Drogi Lider a RKL czy potrzebni nam są komisarze ludowi?

--- **wyniki wyborów** i zaskakująca niska frekwencja

--- **nerwowe manewry** czyli SAL na wysokości zadania

--- **nuwel wag** czyli recenzje debiutujących reżyserów

--- **eksklusif ęterwiu** - rozmowa z Prezerwatywem Tradycją Radzieckim

--- ... i wiele innych.

\*\*\*

Węglem zaznaczył na lewym boku  
**Miejsce, gdzie strzelać trzeba,**  
Żeby wypuścić moją tęsknotę  
Jak ptaka w pustą noc nieba.

**Nie drgnie twa ręka, miły, wiem o tym,**  
Krótkiej się męki spodziewam.  
Wyleci ptakiem moja tęsknota,  
**Znów na gałązce zaśpiewa.**

By ten, co spokój ma w swoim domu,  
Przez okno się lekko wychylił:  
**"Słów nie rozumiem, lecz głos znajomy"**  
-I wzrok opuścił w tej chwili.

A n n a A c h m a t o w a

## KRAJ

---

### Brak RKL paraliżuje kraj

Pomimo upłynięcia już dobrych kilku tygodni od wyboru Helmuta Walterycza na Drogiego Lidera, nadal nie poznaliśmy jego składu Rady Komisarzy Ludowej. Choć jej uprawnienia są ograniczone, komentatorzy twierdzą, że jej nieobecność może szkodzić wandejskiej polityce, w szczególności w kwestiach zagranicznych.

W Las Vandas odbył się wiec lokalnych komórek partyjnych, w tym wpływowych związków zawodowych krupierów, na którym uchwalono apel do Drogiego Lidera, w którym domagają się oni powołania komisarzy.

Podobne wiece miały miejsce w Wandopolu, Sosnowcu i Trocku. /mmk

### Wyniki wyborów a sytuacja w kraju

W niedawnych wyborach Churałowych i Prezydenckich nastąpiło częściowe przetasowanie - przede wszystkim na stołkach Prezydenta i Cenzora.

Stanowisko Trybuna po raz kolejny objął tow. Pupka, na stanowisku Pretora pozostał tow. Helmuta Walterycz, natomiast stanowisko cenzora po mało aktywnym Sukcesie Zwellu objął tow. Radziecki.

W wyborach prezydenckich, w związku z wycofaniem się z rywalizacji dotychczasowej Prezydenty jedynym kandydatem został tow. Walterycz, który uzyskał wymagane zaufanie społeczeństwa.

W obu wyborach po raz kolejny pobite zostały rekordy niskiej frekwencji - kiedy ostatnio narzekaliśmy na głosowanie połowy uprawnionych dziś musimy mówić o głosowaniu niewiele ponad 1/3 osób obywateli. Prawdopodobnie właśnie to spowodowało rozpoczęcie akcji weryfikacji obywatelstw przez cenzora (czytaj obok). /as

## W SKRÓCIE

---

**Zawieszenie i utrata obywatelstw.** Cenzor Radziecki zarządził wietrzenie obywatelstw. Ledwie wziął się za zawieszanie, a już tow. Sukces Zwell postanowił się uaktywnić. Zawieszenie nadal może objąć piątkę innych obywateli - m.in. tow. Wandera, tow. Lepkiego i tow. Grigorja. Jednocześnie tow. Iwan Pietrow (wcześniej: Kim Mil II) zrzekł się obywatelstwa z powodu opuszczenia mikroświata.

**Manewry na Wandej.** Sarmacka Armia Ludowa rozpoczęła manewry pod kryptonimem Armin IV. Obejmą one rekordową liczbę żołnierzy, zgrupowanych aż w siedmiu dywizjach, podzielonych na dwie grupy. Celem liczniejszej grupy ofensywnej będzie zajęcie Ludwikoburbońska.

**Zbliżenie Sarmacji i Al Rajnu?** Zgodnie z ostatnimi badaniami opinii publicznej, ponad 2/3 Rajńczyków uważa, że konflikt z Księstwem Sarmacji poszedł „za daleko”. Czy konsekwencją takiego głosu będzie zbliżenie między tymi krajami? Eksperci Wandejskiego Ośrodka Studiów Strategicznych wskazują, że problem ma charakter bardziej złożony i nawet jeżeli społeczeństwa chciałyby zbliżenia (co nie jest w tym wypadku przesądzone), to zacierzwione elity mogą temu zapobiec. Jest to charakterystyczne dla państw monarchofaszystowskich.

**Ożywienie w prasie świeckiej** Pewną odnowę na rynku prasowym można zauważyć we wznowieniu Gościa Wandowego, czasopisma związanego ze Świeckim Kościołem Wandejskim, wydawanego przez protona Grigorija. Historycznie doczekał się on dwóch numerów w 2010 r. Z zapowiedzi nowego wydawcy wnika, że ma on przyjąć bardziej regularną formę miesięcznika.

## KULTURA

---

### Nuwel Wag - debiutanci kinematografii Bohdan Stalinowski

#### Porcelanowa noc ★★★★★

Ta wstrząsająca, osobista opowieść Talerza mówi krwawej okupacji ziem posttyrenckich przez Hasseland. Represje znalazły swoją kulminację podczas tzw. „Porcelanowej Nocy” kiedy żołnierze hasselandzcy tłukli zastawy stołowe podejrzanych o sprzyjanie Winktown. Scenariusz i muzyka otrzymały statuetkę Jednookiego Węża na Festiwalu w Trizopolis.

#### Duże niebieskie oczy ★★★

Debiut Sukcesa Zwella po drugiej stronie kamery. Moralizująca opowieść o przedwcześnie wypalonej białeńskiej gwiazdce porno, która postanawia odmienić życie i uprawiać palmy kokosowe w Surmenii zaskakuje prostym przekazem „wszędzie dobrze, ale w dupę najlepiej”. Rażą jednak klisze i płaska gra aktorska.

#### Vacat ★★★★★

Kino moralnego niepokoju. Dadaistyczna w swojej poetyce historia młodego wandejczyka, który z racji narastających vacatów musi kolejno objąć funkcję oskarżyciela, sędziego i oskarżonego w tej samej sprawie sądowej. Powitanie i pożegnanie z wandejską publicznością Wissariona Konewcera-Skurwinowisty.

#### Sprawa się jebla ★

Iwan Pietrow udowadnia, że reżyserem jest gorszym niż aktorem, a aktorem gorszym niż carem. Tajny agent dzięki swojemu geniuszowi zostaje wybrany władcą, jednak brak wsparcia z zewnątrz sprawia, że nie daje rady obalić sam siebie. Intencja wybielenia życiorysu reżysera przejrzysta jak bielizna Karoliny von Lichtenstein. Plus siedem ról drugoplanowych diuka Kościńskiego na otarcie łez.

#### Input(output) ★★★★★

Skandalizujący, polityczny paradokument powracającego na scenę filmową po wieloletniej przerwie (stąd kwalifikacja jako debiut) Michała Michaelusa, który obnaża w nim mechanizmy korupcji i kolesiostwa w tzw. Wschodnim Klubie Techniki i Racjonalizacji, który przejął kontrolę nad współczesnym Wandystanem. Michaelus typowany jest już na prezydenta, który obali przedstawione w filmie mafie i loże.

## KRŌNIKA MILICYJNA

---

**Wybory na spokojnie** Serie z karakachanów, kilka eksplozji, dużo krzyków i przepychanek - kampania wyborcza przebiegała na ulicach spokojnie, bez nadmiernych ekscesów. Milicja Obywatelska musiała interweniować tylko raz, zatrzymując zbyt rozochoconych zwolenników jednego z kandydatów, którzy próbowali rozjechać przeciwników czołgami.

**Wykroczenia drogowe** Na Wyspie Czerwonego Przylądka wandejski patrol milicyjny zatrzymał poruszającą się bez zezwoleń sarmacką kolumnę pancerną i zarządził odholowanie pojazdów. Dopiero po kilku godzinach okazało się, że patrol omyłkowo przekroczył granicę i prowadził kontrolę na terenie Lolardii. Po wyjaśnieniach incydent zakończył się na wystawieniu mandatu, który uiszczył generał dywizji.

## KRŌNIKA TŌWARZYSKA

---

**Kolejna smutna rocznica?** Mija kolejny rok, jak tow. Radziecki spędza swoją rocznicę ślubu samotnie w Sangjang. Jego wielka scholandzka miłość - Gauleiter Kakulski zdradził ideały i stoi jak stał przy sarmackiej klice monarchofaszystowskiej. Czemu jednak tow. Radziecki nie pogodzi się z tą stratą i nie znajdzie sobie kogoś nowego, kto zastąpi scholandzkiego lowelasa?

**Cisza u Walterycza** Samotnie czas spędza również świeżo obrany prezydent. Tow. Helmut Walterycz, pozostający od zawsze bez partnera jest bardzo kontrowersyjnym przypadkiem - niektórzy przebąkiwali nawet o heterycznym pociągu do kuciapy tow. Waldemarii, który jest przyczyną celibatu Helmuta. Co chowa w szafie Drogi Lider?

## ŌGLŌSZENIA DRŌBNE

---

AAAaby tanią kokainę prosto z CdB zakupić dzwoń na banafon nr 182-948-172. Prosić Szybkiego Lopeza.

Znaleziono poczucie humoru. Całkiem duże, mało zużyte, bez cech szczególnych. Ewentualnego właściciela prosi się o zgłoszenie do Biura Buduara Las Vandas z dowodem własności.

# EKSŁKUSIF INTERWIU

---

## ROZMOWA Z...

### PREZERWATYWEM TRADYCJĄ RADZIECKIM

**MMK:** Towarzyszu Cenzorze, czy czujecie się nieswojo będąc pierwszym który sięga po niepopularną w naszym kraju metodę odbierania obywatelstw za nieaktywność?

**PTR:** Towarzyszu Redaktorze, przede wszystkim muszę sprostować, że nie mówimy o odbieraniu, a o zawieszaniu obywatelstwa. Owszem, zbiegło się to w czasie z odebraniem dwóch obywatelstw – jednak odebranie jest konsekwencją zrzeczenia się, a nie decyzją związaną z nieaktywnością. Tyle tytułem wyjaśnienia. Nie oznacza to bynajmniej, że za zawieszanie biorę się z zapalem. Niestety, zniechęcająca niska frekwencja, która stopniowo się pogłębia wskazuje, że zachowywanie pełni uprawnień działa dla wszystkich obywateli jedynie przygnębiająco na innych. Zawieszając obywatelstwa unikniemy tego negatywnego skutku, nie pozbawiając nikogo jego praw. A odwieszenie następuje „od ręki”.

**MMK:** Pozostaje nam w to wierzyć i mieć nadzieję, że praktyka nie wykroczy poza te ramy. Czy poza obywatelstwami, ich nadawaniem i odbieraniem ma Towarzysz jakąś wizję swojego urzędu? Czy może jeszcze może zająć się Cenzor?

**PTR:** Jestem na stanowisku, że Cenzor powinien zająć się uporządkowaniem istniejących w prawie i w społecznej świadomości kwestii tytułów awangardy proletariatu i odznaczeń. Obejmowałyby to zarówno inwentaryzację tych, które do tej pory były nadawane i ich aktualnego statusu, jak i przeniesienie w praktykę debaty, która miała miejsce swego czasu – ale nie zakończyła się działaniami.

**MMK:** Czyli jak Towarzysz Cenzor widzi tę sprawę, przynajmniej w ogólnych zarysach?

**PTR:** Opowiadam się za mechanizmem „wygasających” tytułów awangardy – choć ma to sens tylko w sytuacji, gdyby udało się to rozwiązać systemowo, bo pilnowanie tego dla wszystkich wandejczyków byłoby kłopotliwe. Względem orderów – tu uważam, że im więcej tym lepiej, wizerunki odznaczeń tworzą stosunkowo ładny klimat, a jeżeli udałoby się (jak to kiedyś planowano) stworzyć system „munduru z orderami” to byłoby idealnie. Nawet bez tego jednak przydałaby się nawet najbardziej podstawowa wizualizacja.

**MMK:** Dziękuję i życzę Towarzyszowi powodzenia w jego planach!

**PTR:** Wypierdalać!



# REDAKCJA

---

Redaktor Naczelny - Mariusz Marx Kolonko

Dział Kultury - Bohdan Stalinowski

Dział Krajowy - Aaron Stoltzman



Wydano w nakładzie 30.000 w Drukarni nr 69  
Państwowych Zakładów Druku w Jeżokiszkach,  
Winnicka Proletariacka Republika  
Demokratyczna, Mandragorat Wandystanu.  
Wszystkie prawa zastrzelone

# Р О С Т О Ч И К

---

